

Leon Makarewicz

(1866 — 1949)

Wspomnienie pośmiertne

Niespodziewana śmierć zabrała nam cennego pracownika z niwy leśnej, pełnego zdrowia i w sile wieku, jakim był Leon Makarewicz, inspektor Ministerstwa Leśnictwa. Ubył dobry fachowiec, który pracą swą i wiedzą poświęcał się umiłowanemu od młodości zawodowi leśnemu.

Niespożyta energia życiowa i zamiłowanie do iście mrówczej pracy nie podkopały jego zdrowia, jak to często bywa, przeciwnie — Makarewicz całe życie był okazem zdrowa, to też nagła choroba i wkrótce śmierć przyszły niespodziewanie i pomimo szybkiej pomocy po 10 dniach życie zakończył.

Makarewicz urodził się 20.II.1886 r. w Warszawie i tu się wychowywał, a po ukończeniu szkoły średniej udał się do Tharandtu k/Drezna do Akademii Saskiej, gdzie wówczas skupiali się w większej liczbie Polacy, kształcący się w leśnictwie, zjednoczeni w Stowarzyszeniu Słowiańskim pod nazwą „Brac Leśna“.

Makarewicz po powrocie z Tharandtu objął posadę w lasach Wilanowskich pod Warszawą, gdzie przebywał na jednym miejscu 23 lata. Następnie objął posadę inspektora w Dyrekcji Warszawskiej L. P.

Wybuch wojny wytrącił go jak i innych z pracy zawodowej. W r. 1945 objął posadę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlicach, a po utworzeniu Ministerstwa Leśnictwa objął w nim stanowisko inspektora i to było jego najprzyjemniejsze zajęcie, gdy mógł służyć swą radą i wiedzą, lustrując nadleśnictwa w całej Polsce. Ogólnie ceniony był i szanowany tak przez swoich przełożonych, jak i lubiany przez kolegów. Nie trzeba podnosić zasług Makarewicza, bo lasy wyhodowane przez niego przez przeciąg lat 40 jego pracy zawodowej leśnej — to najlepszy pomnik, jaki sobie sam wystawił.

„Non omnis moriar“ — nie wszystek umrę, bo owocne wyniki pracy w lasach i pamięć o nim wśród leśników nie łatwo zaginą.

Spij kolego w cichym grobie, a drzewa których wyhodowałeś tysiące i miliony i cały las polski niech Ci śpiewa pieśń ciszy i ukojenia, a echo będzie niosło słowa tej pieśni, które powtarzać będą „dęby dębom, buk kom buki“.

Cześć Jego zacnej pamięci.

Jan Dudziński